

3Y Yez Yez Yo, Zabiera Mnie Znów

Zabiera mnie znów
Ona i płynę
Tak bardzo ja kocham
I tak bardzo nienawidzę jej
Zabiera mnie znów
Powoli tonę
Chcę uciec
Chcę zostać
Sam nie wiem dokąd pójść

Leci bomba za kolejną bombą
Chyba czas już wsiąść ziom, bo
Zanim oni tu przy mnie wsiądą
W sumie to powtarzam w kółko, rondo
Ile hajsu wytargały sądy
Berlin, Amsterdam, Londyn
Teraz się ukrywać muszą dobre mordy
Nie ma co ukrywać oni bili tu rekordy
Nie obchodzi mnie to że ty chcesz być modny
Bądź sobą a nie jakiś tam podobny
Zawsze wiarygodnym
Nigdy się nie sprzedaj
Choćbyś kurw* miał być głodnym
Nie ma nic za darmo wie to każdy mądry
Przemyśl to dwa razy zanim porwą prądy
Nie wychylaj się
Prawy niezawodny
System prawie niezawodny

Zabiera mnie znów
Ona i płynę
Tak bardzo ja kocham
I tak bardzo nienawidzę jej
Zabiera mnie znów
Powoli tonę
Chcę uciec
Chcę zostać
Sam nie wiem dokąd pójść